

Odkrywanie Margaret S. Archer. Casus polskiej socjologii

KRZYSZTOF WIELECKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

DOROTA LEONARSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Wprowadzenie

Margaret Scotford Archer¹ jest jednym z najbardziej znanych współczesnych socjologów i teoretyków społeczeństwa. Brytyjska profesor wpisuje się w nurt nazywany w naukach społecznych krytycznym realizmem społecznym, rozwijanym przez wielu teoretyków od lat 70. XX w. Podstawową inspiracją tego nurtu są dzieła brytyjskiego filozofa Roya Bhaskara; jego twórczość i dalsze koncepcje są przenoszone na grunt nauki socjologicznej.²

Do realizmu krytycznego Margaret S. Archer wprowadziła liczne koncepcje; jej prace są nowatorskim wkładem w dziedzinie ontologii społecznej, wyjaśniania socjologicznego, a przede wszystkim w kwestii wzajemnego oddziaływania struktury i sprawstwa, procesów zmiany społecznej, tzw. morfogenezy, jak również konwersacji wewnętrznej oraz refleksyjności. Jej liczne dzie-

¹ Margaret Archer urodziła się 20 stycznia 1943 r. w Grenoside, w Wielkiej Brytanii.

² M.S. Archer, *Człowieczeństwo: problem sprawstwa*, przeł. A. Dziuban, Nomos, Kraków, 2013, s. xii.

ła mają na celu uratowanie ludzkiego podmiotu działania przed zagubieniem w płynnej i niepewnej współczesnej rzeczywistości, przez przywrócenie mu należytego miejsca i istoty w naukach społecznych. Przedstawiając określoną filozofię nauk społecznych, brytyjska socjolog buduje mosty między socjologią a filozofią na wiele sposobów. Tym samym burzy sztucznie powstałe mury między tymi naukami i proponuje holistyczną analizę osoby ludzkiej w jej wielowymiarowej i wielowarstwowej rzeczywistości społecznej.

Margaret S. Archer ukończyła studia z socjologii w London School of Economics (LSE), otrzymując tytuł doktora na podstawie rozprawy pt. *The Educational Aspirations of English Working Class Parents: Their Formation and Influence on Children's School Achievements*. Odbyła następnie staż podoktorski w *Pratique des Hautes Études* w Paryżu. Pod koniec lat 60. XX w. pracowała także w zespole Pierre'a Bourdieu. Wykładała w Cambridge i w LSE, a w Uniwersytecie w Warwick pracuje do dzisiaj. To tutaj uzyskała tytuł profesora w 1979 r. Archer wykłada również na Politechnice Federalnej w Lozannie — jednej z dwóch federalnych uczelni w Szwajcarii. Obecnie, jako profesor i dyrektor *Centre d'Ontologie Sociale du Collège des Humanités*, Margaret S. Archer jest kierownikiem projektu pt. „Od nowoczesności do morfogenezy” (*From Modernity to Morphogenesis*).³

W latach 1972–1982 Margaret S. Archer była redaktorem oficjalnego czasopisma Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego (ISA), „Current Sociology”. W 1986 r., podczas 12. Światowego Kongresu Socjologii, wybrano ją na prezesa Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego. Jest ona pierwszą kobietą, która pełniła tę funkcję (kadencja 1986–1990).⁴

Ważny rozdział w biografii Margaret S. Archer zajmuje jej działalność w Papieskiej Akademii Nauk Społecznych, ciała doradczego powołanego w 1994 r. przez papieża Jana Pawła II. Brytyjska uczona jest członkiem założycielem tej instytucji, a od marca 2014 r. piastuje stanowisko jej rektora. Archer jest również członkiem założycielem *Academy of Learned Societies in the Social Sciences* oraz członkiem zarządu Centrum Realizmu Krytycznego.

Margaret S. Archer opublikowała 13 książek, 7 z nich zostało przetłumaczonych, w tym tylko jedna na język polski. Była redaktorem lub współredaktorem 14 książek, a do 2004 r. ukazało się ponad 60 artykułów jej autorstwa. Najbardziej znane są jej dwie trylogie. Pierwsza ukazała się między 1988 a 2000 r. Tematem głównym tej publikacji jest morfogenetyczne i morfostatyczne podejście do zmiany społecznej. Obejmuje ona następujące książki: *Culture and Agency*⁵,

³ <http://www.pass.va/content/scienzesociali/en/academicians/ordinary/archer.html>

⁴ <http://www.isa-sociology.org/about/presidents/isa-president-margaret-archer.htm>

⁵ M.S. Archer, *Culture and Agency: the Place of Culture in Social Theory*, Cambridge University Press, Cambridge, 1988.

*Realist Social Theory: the Morphogenetic Approach*⁶, oraz *Being Human: the Problem of Agency*⁷, ostatnią przetłumaczyła na język polski Agata Dziuban, książkę opublikował Zakład Wydawniczy Nomos w 2013 r. jako: *Człowieczeństwo: problem sprawstwa*⁸. Druga trylogia ukazała się między 2003 a 2012 r. Jej motywem przewodnim jest konwersacja wewnętrzna oraz relacyjna refleksyjność rozumiana jako mechanizm pośredniczący między strukturą a sprawstwem. Składa się ona z następujących książek: *Structure, Agency and the Internal Conversation*⁹, *Making our Way Through the World: Human Reflexivity and Social Mobility*¹⁰ oraz *The Reflexive Imperative in Late Modernity*¹¹. W czerwcu 2015 r. w Cambridge University Press ukazała się najnowsza książka napisana wspólnie z włoskim socjologiem relacyjnym Pierpaolem Donatim pt. *The Relational Subject*¹².

Zarys twórczości Margaret S. Archer

Obszerną twórczość brytyjskiej socjolog można w tak krótkim artykule scharakteryzować jedynie skrótowo, dlatego autorzy dokonali w poniższej części pobieżnej analizy następujących zagadnień: struktury i sprawstwa, osoby ludzkiej oraz refleksyjności i konwersacji wewnętrznej.

Struktura i sprawstwo

Najistotniejsze dla rozwinięcia zagadnienia struktury i sprawstwa okazało się jedno z pierwszych dzieł Margaret S. Archer pt. *Social Origins of Educational Systems*¹³. Wyjaśniała w nim procesy strukturyzowania się narodowych systemów edukacji oraz dążyła do zrozumienia ich konsekwencji dla inte-

⁶ M.S. Archer, *Realist Social Theory: the Morphogenetic Approach*, Cambridge University Press, Cambridge, 1995.

⁷ M.S. Archer, *Being Human: the Problem of Agency*, Cambridge University Press, Cambridge, 2000.

⁸ M.S. Archer, *Człowieczeństwo: problem...*, s. xii.

⁹ M.S. Archer, *Structure, Agency and the Internal Conversation*, Cambridge University Press, Cambridge, 2003.

¹⁰ M.S. Archer, *Making our Way Through the World: Human Reflexivity and Social Mobility*, Cambridge University Press, Cambridge, 2007.

¹¹ M.S. Archer, *The Reflexive Imperative in Late Modernity*, Cambridge University Press, Cambridge, 2012.

¹² M.S. Archer, P. Donati, *The Relational Subject*, Cambridge University Press, Cambridge, 2015.

¹³ M.S. Archer, *Social Origins of Educational Systems*, Sage, London, 1979.

rakcji i zmiany edukacyjnej na podstawie porównania scentralizowanego systemu francuskiego i zdecentralizowanego systemu brytyjskiego. Archer utrzymuje, że struktura i sprawstwo są nieredukowalnymi bytami ze swoistymi emergentnymi własnościami i siłami. W tym świetle powstaje pytanie, jak tworzyć teorie, które uchwycą wzajemne oddziaływanie społeczeństwa, struktury, kultury i ludzkich podmiotów działania. Margaret S. Archer dowodzi w tej książce, że teoria społeczna cierpi na konflację, która tłumi emergentne relacje na trzy sposoby. Po pierwsze, nie przyznaje autonomii sprawstwu, lecz strukturom, co nazywa konflacją odgórną, po drugie, odmawia autonomii strukturom, a przyznaje sprawstwu konflację oddolną. Po trzecie, autonomia jest połączona w konflacji centralnej, tj. struktura i sprawstwo są wzajemnie konstytutywne; podstawowym przykładem konflacji centralnej jest teoria strukturacji Giddensa. Profesor Archer proponuje własną teorię: podejście dualizmu analitycznego. Dostrzegając współzależność struktury i sprawstwa, utrzymuje również, że operują one w dwóch różnych skalach czasowych.

Można tutaj dostrzec początki podejścia morfogenetycznego, które ukazuje sposób, w jaki warunkowanie strukturalne (które ma pierwszeństwo czasowe, jest względnie autonomiczne, posiadając jednak siły przyczynowe) warunkuje społeczną interakcję, która z kolei prowadzi do strukturalnego przepracowania. To właśnie schemat: *Warunkowanie Strukturalne* → *Społeczna Interakcja* → *Strukturalne Przepracowanie* znajduje się u podstaw całej pracy dokonanej przez Margaret S. Archer.

Człowieczeństwo osoby ludzkiej

Pisząc o osobie ludzkiej, Margaret Archer stwierdza że „dziś naszym zadaniem jest odzyskanie człowieczeństwa, które bez wątpienia znajduje się w niebezpieczeństwie”¹⁴. Temu niebezpieczeństwu sprzyja zmieniający się w bezprecedensowym tempie świat, jak i nauki społeczne, tj. wytwarzane przez nie redukcjonistyczne koncepcje osoby ludzkiej, które nadmiernie akcentują udział struktury w kreowaniu osoby ludzkiej bądź jej własne zasługi w tym przedsięwzięciu.

Margaret S. Archer opowiada się za koncepcją człowieka, którego uspołecznienie ma ważny wpływ na jego rozwój. Koncepcja ta musi brać pod uwagę fakt, że osoba ludzka jest wyposażona także w autonomiczne własności i siły, za sprawą których może dokonywać refleksyjnych wyborów i podejmować pewne działania w relacji do kontekstu społecznego, w którym się znajduje. Dzia-

¹⁴ M.S. Archer, *Człowieczeństwo: problem...*, s. 5.

łania te mogą mieć charakter zbiorowy, wspólnie z innymi ludźmi osoba ludzka może przekształcać społeczeństwo, w którym żyje¹⁵.

Tutaj prof. Archer dokonuje wnikliwej krytyki dwóch typów idealnych człowieka we współczesnym społeczeństwie. Zostaną one poniżej tylko pokrótce zarysowane. Pierwszym typem jest *człowiek nowoczesności*. Koncepcja *człowieka nowoczesności* wywodzi się z założeń metodologicznego indywidualizmu, który głosi, że podstawową jednostką życia społecznego jest indywidualne ludzkie działanie; to ono wyjaśnia interakcje, instytucje społeczne i zmianę społeczną¹⁶. Na gruncie tej ontologii społecznej rozwinęła się teoria racjonalnego wyboru, która z początkowej wersji ekonomicznej przeniknęła także do sfery społecznej i relacji między ludźmi. Głównym bohaterem owej teorii jest *człowiek nowoczesności*, zaś jego współczesnym następcą *homo economicus*. Teoria racjonalnego wyboru zakłada, że ludzie podejmują decyzje, porównując zyski i straty różnych sposobów działania. Wzory zachowań rozwijają się w społeczeństwie w wyniku tych wyborów. *Człowiek nowoczesności* jest jednostką na wskroś racjonalną, można by rzec, że racjonalność jest jego jedyną właściwością¹⁷. Zdaniem Archer, *człowiek nowoczesności* „zna cenę wszystkiego, lecz nie zna wartości niczego”¹⁸. Kalkulacja zysków wpływa na jego relacje z otoczeniem, kształtując jego tożsamość osobistą i społeczną. W tej koncepcji nie uwzględnia się pojęcia wartości czy dobra, bowiem wszystkie działania ludzkie są oparte na czysto instrumentalnym wyborze i wynikającym z niego zysku.

Ta egocentryczna, zatomizowana jednostka nie przyznaje społeczeństwu należytego znaczenia w kształtowaniu swojej tożsamości, co sprawia, że uznaje się tę koncepcję za niedosocjalizowaną propozycję wizji człowieka.¹⁹

Jeżeli jednostka nawiązuje relacje ze swoim otoczeniem nie są one celem samym w sobie. Tworzenie relacji służy innym celom, które *człowiek nowoczesności* zamierza osiągnąć, zgodnie z bilansem strat i zysków. Tylko dodatni bilans, gdy zyski przeważają nad kosztami podejmowanej relacji, przemawia na korzyść utrzymania owej relacji²⁰.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ J. Elster, *The Cement of Society*, Cambridge University Press, Cambridge, 1989, s. 13.

¹⁷ M.S. Archer, *Człowieczeństwo: problem...*, s. 54-56.

¹⁸ *Ibidem*, s. 8.

¹⁹ D. Leonarska, *Koncepcja człowieka w teorii społecznej Margaret S. Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2015, nr 1 (10), s. 125.

²⁰ J. Scott, *Rational Choice Theory*, [w:] *Understanding Contemporary Society: Theories of the Present*, eds. G. Browning, A. Halcli, F. Webster, Sage Publications, London — Thousand Oaks — New Delhi 2000, s. 6.

Drugim typem jest istota społeczna, zakotwiczona w dialogu ze społeczeństwem. Ten model człowieka jest dziełem twórców konstruktywizmu społecznego. Zwolennicy takiej koncepcji człowieka, utrzymują, iż wszystkie ludzkie własności i siły, poza jego biologiczną konstytucją, są darem społeczeństwa. Jest to koncepcja promująca nadmierne uspołecznienie osoby ludzkiej. Nasza podmiotowość jest, w opinii zwolenników tej orientacji, niczym więcej niż wytworem językowym, zdolnością do mówienia o sobie w pierwszej osobie²¹. Jesteśmy tylko tym, co wytworzyło społeczeństwo, za pośrednictwem dialogu społecznego.

Tak rozumiany człowiek zwyczajnie odgrywa role społeczne przygotowane dla niego przez społeczeństwo. Staje się pasywnym podmiotem. Jednostkowe działania są zatem bardzo ograniczone, zdeterminowane przez system społeczny i wywierają znikomy bądź żaden wpływ na rzeczywistość społeczną. Jak pisze Markieta Domecka, są to jednostki, które „dryfują z jednej pracy do następnej, z miejsca na miejsce i z jednego związku w kolejny bez siły, która mogłaby nadać kształt, kierunek i znaczenie ich życiu”²². Jest to przesocjalizowana wizja człowieka, zakładająca, że społeczeństwo jest podstawowym czynnikiem kształtującym osobę ludzką, jej tożsamość i podmiotowość indywidualną.

Margaret S. Archer proponuje wizję człowieka jako aktywnego podmiotu działania, refleksyjnego, utrzymującego relacje ze wszystkimi porządkami rzeczywistości: społecznym, naturalnym i praktycznym. Jest to człowiek „wielowarstwowy”, na którego składają się jaźń, tożsamość osobista i tożsamość społeczna. Ten obraz człowieka jest poddany głębokiej analizie w książce pt. *Being Human: the Problem of Agency*. Model ten jest także rozwinięty, wspólnie z Pierpaolem Donatim, w książce pt. *The Relational Subject*. Podmiot relacyjny jest zakotwiczony w uwarstwionej rzeczywistości. Każdy porządek rzeczywistości składa się z wielu warstw, a każda warstwa ma własne siły i emergentne własności. Relacja jest postrzegana w tej koncepcji jako własność emergentna, z wewnętrznymi skutkami przyczynowymi dla uczestników danej relacji i zewnętrznymi skutkami dla społeczeństwa. Wzajemne oddziaływanie polega na tym, że rzeczywistość oddziałuje na podmiot, a podmiot kształtuje rzeczywistość.

Podmiot relacyjny musi doświadczać rzeczywistości poprzez utrzymywanie relacji z jej poszczególnymi porządkami w różnym stopniu. O tym decydują troski osobiste. Podmiot relacyjny musi formułować troski osobiste, czyli

²¹ M.S. Archer, *Persons and Ultimate Concerns: Who We are is What We Care About*, [w:] *Conceptualization of the Person in Social Sciences*, Pontifical Academy of Social Sciences, “Acta 11”, Vatican City 2006, s. 264, <http://www.pass.va/content/dam/scienze-sociali/pdf/acta11/acta11-archer.pdf> [dostęp 2016-11-30].

²² M. Domecka, *Wprowadzenie do polskiego tłumaczenia książki Margaret S. Archer „Człowieczeństwo: problem sprawstwa”*, [w:] M. Archer, *Człowieczeństwo: problem...*, s. XLVII.

określać, co jest dla niego najważniejsze w każdym z tych porządków. To indywidualna konfiguracja trosk. Specyficzny sposób porządkowania tych trosk nadaje ludziom niepowtarzalną i unikatową tożsamość osobistą.²³

W porządku społecznym osoba ludzka utrzymuje relacje z innymi ludźmi, są to relacje autoteliczne, które nie stanowią środka do innego celu. W porządku naturalnym człowiek utrzymuje relacje z otaczającym go środowiskiem. W porządku praktycznym relacje te stanowią takie działania, jak praca czy relacje z technologią danej epoki. Wypracowanie tożsamości osobistej zależy od tego, czy jednostka wykształci zdolność do refleksyjnego oglądu wspomnianych porządków rzeczywistości. Relacyjny charakter jest uznawany za podstawowy dla jego istnienia i rozwoju. Podmiot relacyjny łączy w sobie indywidualność człowieka nowoczesności, ma bowiem osobiste własności, jak refleksyjność i uspołecznienie i stoty społecznej, ponieważ nie odrzuca społeczeństwa jako czynnika konstytuującego jego tożsamość.

Refleksyjność i konwersacja wewnętrzna

Margaret S. Archer definiuje refleksyjność jako „regularne ćwiczenie umysłowej zdolności, podzielanej przez wszystkie normalne osoby, aby rozpatrywać siebie w stosunku do ich (społecznych) kontekstów i *vice versa*”²⁴. Z owej definicji wynikają dwie istotne konsekwencje dla współczesnego podmiotu i dla samej konceptualizacji refleksyjności.

Po pierwsze, współczesna osoba ludzka może, ale nie musi podejmować się tego umysłowego ćwiczenia. Równie dobrze może zagłuszyć te rozważania na rozmaite sposoby proponowane przez współczesny świat. Można zaryzykować twierdzenie, że nie ma osób, które nie podejmowałyby się jakiegokolwiek refleksji w swoim życiu, jednak na pewno można wskazać na osoby o większym i mniejszym stopniu refleksyjności oraz o większej i mniejszej świadomości swojej własnej refleksyjności.

Po drugie, refleksyjność umożliwia nam — jak wynika z powyższej definicji — rozpatrywanie siebie w relacji do kontekstów, w których się znajdujemy. Należy pamiętać, że konteksty te są w naszym nowoczesnym społeczeństwie różnorodne, co więcej, nawet znajdując się w tym samym kontekście, podejmujemy rozmaite działania. Oznacza to, że refleksyjność jednostki X będzie sprawowana w zupełnie odmienny sposób niż refleksyjność jednostki Y, a ich refleksyjne rozważania będą prowadzić do podjęcia odmiennych działań i ustanowienia odmiennych sposobów życia (*modus vivendi*).

²³ M.S. Archer, *Człowieczeństwo: problem...*, s. 13.

²⁴ M.S. Archer, *The Reflexive Imperative...*, s. 1.

Margaret S. Archer wskazuje, że istnieją różne tryby refleksyjności, które są wynikiem pewnej formuły — mianowicie połączenia społecznego kontekstu danej jednostki (który dla każdego człowieka jest inny — położenie społeczne każdego człowieka jest bowiem inne, a jedyny wspólny mianownik tych kontekstów społecznych to fakt, że są one uprzednie wobec działań sprawczych jednostek; nie są stworzone ani wybrane przez nie) oraz trosk osobistych, które to troski mogą (a nawet muszą) zostać określone przez jednostkę, aby wykształcić jej tożsamość osobistą. Troski zasadnicze są wyróżniane przez każdą jednostkę po dokonaniu hierarchicznego uporządkowania trosk osobistych. To właśnie troskom zasadniczym są podporządkowane pozostałe troski jednostki, określając to, co najważniejsze dla każdej osoby ludzkiej i pozwalając na ustanowienie tożsamości społecznej.

Profesor Archer wyodrębnia trzy tryby refleksyjności. Sama autorka unika określania tej charakterystyki mianem typologii, każdy człowiek korzysta bowiem ze wszystkich rodzajów refleksyjności. Nawet przy okazji podejmowania jednej decyzji może przejść przez wszystkie poniższe tryby. U każdego człowieka można wskazać jednak na taki, który go charakteryzuje najpełniej, ma charakter dominujący u niego. Co więcej, każdej epoce i każdemu społeczeństwu można przypisać dominujący tryb refleksyjności. *Refleksyjność komunalna* charakteryzuje ciągłość kontekstu społecznego, konwersacje wewnętrzne wymagają potwierdzenia i dopełnienia przez innych zanim doprowadzą do działania. *Refleksyjność autonomiczna* pojawia się w sytuacji braku ciągłości kontekstu, konwersacje wewnętrzne są niezależne i prowadzą bezpośrednio do działania. *Meta-refleksyjność* ujawnia się w sytuacji sprzeczności kontekstów, konwersacje wewnętrzne krytycznie oceniają wcześniejsze wewnętrzne dialogi i są krytyczne wobec skutecznego działania w społeczeństwie. *Refleksyjność pęknięta* jest następstwem doświadczenia poważnie zakłócających zdarzeń, konwersacje wewnętrzne nie mogą doprowadzić do przebiegu działania, ale nasilają osobiste zaniepokojenie i dezorientację.

Archer utrzymuje, że przyspieszone procesy morfogenezy, zarówno strukturalnej, jak i kulturowej prowadzą do spadku znaczenia działań rutynowych i wzrostu znaczenia zindywidualizowanych odmian refleksyjności. Tym samym wzrasta liczba jednostek *poszkodowanych*, czyli tych, które doświadczają zaniepokojenia i dezorientacji wynikających z ostatniego trybu refleksyjności — *pękniętej (fractured)*. Nowa logika nieustających możliwości wymaga od podmiotów działania dokonywania ciągłej korekty i aktualizacji osobistych projektów, co odrzuca możliwość ustanowienia niezmiennego sposobu życia (*modus vivendi*). Innymi słowami konieczność (imperatyw) bycia refleksyjnym

nasila się wraz z końcem rutynowego działania i potrzebą definiowania siebie, swojego sposobu życia i relacji wobec społeczeństwa wciąż na nowo²⁵.

Znaczenie twórczości Margaret S. Archer

Kwestia znaczenia dzieła Margaret S. Archer wymaga obszernego omówienia w osobnej monografii. Przytoczymy tutaj kilka podstawowych wątków. Zrozumienie roli tej twórczości dla socjologii i nauk społecznych wymaga nakreślenia kontekstu ich obecnej sytuacji. Jednym z bardzo istotnych jej wymiarów jest trapiąca socjologię od początku redukcja relacji między człowiekiem i społeczeństwem. Różnice poglądów w tej sprawie przybierają różną postać i skrywają się za różnymi figurami teoretycznymi. Objawiają się w postaci sporu między nominalistami i realistami socjologicznymi albo w zażartej dyskusji między indywidualistami i kolektywistami, albo jako wojna między psychologami i socjologami, a czasem zwolennikami paradygmatu humanistycznego i tradycyjnego²⁶.

Wydaje się, że brytyjska socjolog znajduje dla tej kwestii istotne rozwiązanie. Ten rodzaj redukcji możemy mianowicie, za Margaret S. Archer, nazwać konflacją, co po angielsku znaczy 'połączenie'. Według *Słownika Oxfordzkiego* konflacja to przedstawianie dwóch lub więcej rzeczy razem, tak by uczynić z nich rzecz nową²⁷. Ale możliwe są różne formy konflacji. W koncepcji Archer chodzi konkretnie o redukcję jednostek, ich cech i działań do całości społecznych — wtedy mowa jest o konflacji odgórnej.

Przykładem konflacji odgórnej mogą być poglądy samego Comte'a. To właśnie m.in. o nim pisze brytyjska uczona:

Thus early protagonists of the "Science of Society" began from an uncompromising ontological position which stated that there was indeed a Social Whole whose sui generis properties constituted the object of study. Thus, for Comte, "Society is no more decomposable into individuals than a geometrical surface is into lines, or a line into points."²⁸

²⁵ D. Leonarska, *Wprowadzenie do twórczości profesor Margaret S. Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2015, nr 1 (10), s. 8-14.

²⁶ K. Wielecki, *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu. Między indywidualizmem a kolektywizmem*, Warszawa 2003.

²⁷ The act of putting two or more things together to make one new thing; por. <http://www.oxforddictionaries.com>

²⁸ [Tak zatem wcześnie protagoniści „Nauk Społecznych” wyszli z bezkompromisowego stanowiska, iż w istocie istnieją Społeczne Całości, których *sui generis* właściwości konstytuują obiekt badań. A więc, według Comte'a „Społeczeństwo daje się dekomponować na jednostki nie bardziej niż płaszczyzna geometryczna na linie lub linie na punkty” – przeł. K.W.] M.S.

Najbardziej oczywistym przykładem konfliktu odgórnego jest socjologizm. W odniesieniu do samego Émile'a Durkheima można być łagodniejszym w ocenach, ale nie można zaprzeczyć, że

Similarly for Durkheim: "Whenever certain elements combine, and thereby produce, by the fact of their combination, new phenomena, it is plain that these new phenomena reside not in the original elements but in the totality formed by their union".²⁹

Na przeciwległym biegunie znajduje się konflikt oddolny. Między najwcześniejszymi orientacjami socjologicznymi cierpiącymi na tę skrajność wymienić tu trzeba psychologizm. Wśród teorii obecnych w dzisiejszych podręcznikach współczesnej myśli socjologicznej konflikt grzeszy socjologia fenomenologiczna, interakcjonizm symboliczny, etnometodologia czy orientacja postmodernistyczna w socjologii. Rzeczywistość społeczna jest tu redukowana do jednostek i relacji między nimi. Społeczeństwo, kultura, całość społeczna to miałyby być pojęcia puste lub — w łagodniejszej wersji — niepoddające się poznaniu³⁰.

Możliwa jest jednak także konflikt centralny, która choć unika błędów dwóch poprzednich, stosuje inną redukcję, równie złą w skutkach i ontologicznie nieprawdziwą. Pojawia się ona w wielu koncepcjach teoretycznych. Szczególnie wyraźnie przekonania takie możemy znaleźć u Charlesa Cooleya. Utrzymywał on, iż jednostka poza społeczeństwem jest jedynie teoretyczną abstrakcją. Człowiek i społeczeństwo są dwoma nierozłącznymi aspektami tego samego. Proces życia ma dwie komplementarne strony: aspekt kolektywny i dystrybucyjny³¹. Nie wchodząc w historyczne źródła błędów konfliktu centralnego, wspomnijmy, że pojawia się ona w teorii habitusu Pierre'a Bourdieu³² oraz w teorii strukturalizmu Anthony'ego Giddensa³³.

Archer, *Realist Social Theory...*, s. 3; Comte A., *Systeme de politique positive*, L. Mathias, Paris 1951, vol. II, s. 181.

²⁹ [Podobnie u Durkheima: „Zawsze gdy pewne elementy łączą się i w ten sposób, przez fakt łączenia, wytwarzają nowe zjawiska, jest jasne, że te nowe zjawiska lokują się nie w pierwotnych elementach, ale w całkowicie uformowanej przez nie całości”. — przeł. K.W.] M.S. Archer, *Realist Social Theory...*, s. 3; É. Durkheim, *The Rules of Sociological Method*, Free Press, New York, 1962, s. xlvi

³⁰ M.S. Archer, *Realist Social Theory...*, s. 3 i 4.

³¹ Ch.H. Cooley, *Human Nature and the Social Order*, Charles Scribner's Sons, New York 1964, s. 36.

³² Por. np. P. Bourdieu, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, PWN, Warszawa 1990.

³³ Por. np. A. Giddens., *The Constitution of Society: Outline of the Theory of Structuration*, Berkeley, Los Angeles 1984.

Margaret S. Archer, aby wyjaśnić istotę tego błędu, wprowadza pojęcie *elizjonizmu* oraz emergencji. Jak wyjaśnia:

... the new terms in which “structure and agency” were re-conceptualized and linked together were again represented by two standpoints, thus opening up a new debate beginning in the seventies or early eighties. These I have termed “Elisionism” (because transcending the dualism between individual and society consisted in replacing it by an insistence upon their mutual constitution), and “Emergentism” (because structure and agency are both regarded as emergent strata of social reality and linkage consists in examining their interplay).³⁴

Archer dystansuje się od wszystkich tego rodzaju redukcji. Proponuje natomiast nową podstawę dla teorii socjologicznej, która wyprowadza poza wszystkie te aporie, dylematy i oczywiste nieporozumienia. Jej „morfogenetyczna” teoria jest zbudowana na gruncie całkowicie oryginalnej filozofii realizmu krytycznego, którego Archer jest głównym, obok Roya Bhaskara, przedstawicielem. Poprzez pojęcie emergencji i morfogenezy otwiera ona przestrzeń dla badania osobnych ontycznie bytów, jakimi są ludzie i całości społeczne, w sposób zorientowany na rzeczywistość i całą jej złożoność³⁵. Założenia tej teorii pozwalają stworzyć rzeczywiste podstawy badania sprawczości i — co chcielibyśmy dodać — podmiotowości.³⁶

Współczesna socjologia znajduje się, wraz z całą humanistyką, w poważnym kryzysie³⁷. Jego istotą jest rozpad paradygmatyczny. Jeśli wolno uporządkować chaos teorii i konceptów socjologicznych w trzech grupach paradygmatycznych: obiektywizmu, subiektywizmu i dialektycznej syntezy, to dzieło Archer mieści się w tym trzecim właśnie³⁸. Dialektyczną syntezę należy rozumieć w tym przypadku jako wyjście poza ontologiczne, aksjologiczne i epi-

³⁴ [Nowe terminy, w których „struktura i sprawstwo” zostały ponownie ujęte i powiązane ze sobą były znów reprezentowane przez dwa punkty widzenia, otwierające tym samym nową debatę rozpoczynającą się w latach siedemdziesiątych, lub wczesnych osiemdziesiątych. Terminy te określiłam jako „elizjonizm” (ponieważ wykroczenie poza dualizm jednostki i społeczeństwa polegało na zamienieniu go na nacisk na ich wspólną strukturę) oraz „emergentyzm” (ze względu na to, że struktura i sprawstwo są uważane za warstwy emergentne rzeczywistości społecznej i ich powiązanie polega na badaniu ich wzajemnych zależności). — przeł. K.W.]. M.S. Archer, *Realist Social Theory...*, s. 60.

³⁵ M.S. Archer, *Realist Social Theory...*, s. 93.

³⁶ K. Wielecki, *Podmiotowość w czasie kryzysu*, [w:] *Sprawstwo. Teorie, metody, badania empiryczne w naukach społecznych*, A. Mrozowicki, O. Nowaczyk, I. Szlachcicowa (red.), Nomos, Kraków 2013, s. 217-230.

³⁷ K. Wielecki, *Kryzys i socjologia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

³⁸ K. Wielecki, *Sociology at a Crossroads: the Significance of Margaret S. Archer's Theory*, [w:] *Critical Realism and Humanity in the Social Sciences. Archerian Studies*, vol. 1, (with K. Śledzińska), K. Śledzińska, K. Wielecki — eds., Warsaw 2016, s. 27-45 oraz K. Wielecki,

stemologiczne (a zatem także metodologiczne) aporie dwóch pierwszych grup paradygmatycznych³⁹. Ale próba mediacji pomiędzy nimi, aby znaleźć fundament inny, emergentny, ale niewykluczający dorobku pozostałych dróg, wymaga swoistej translacji języków i założeń, mapującej całość dorobku humanistyki. Jednym z najważniejszych zagrożeń jest tu eklektyzm.

Wydaje się, że teoria Margaret S. Archer w najwyższym stopniu uporała się z tym zadaniem. Tu nie ma mowy o eklektyzmie. Jest to teoria dialektycznej syntezy, w tym znaczeniu pojęcia syntezy, iż uwzględnia ona rzeczywistość bardzo wiele z tego splątanego dobrodziejstwa myśli humanistycznej, jakie nagromadziliśmy przez tysiąclecia wspólnej kultury. Oraz w tym znaczeniu pojęcia dialektyczności, że choć teoria Archer wyrasta z tego dorobku, mówi własnym językiem, po swojemu rozumie problemy i interpretuje zjawiska, tworzy nową myśl, można by rzec, trawstując jej własne kategorie pojęciowe, iż w ten sposób rozwija się teoria emergentna wobec całego dorobku teoretycznego, z jakiego wyrasta. Równocześnie teoria Margaret Archer wyprowadza socjologię poza opłotki konflacji oddolnej, odgórnjej, centralnej i pułapki elizjonizmu, które groźnie czyhają pod mostem myślenia dialektycznego na zbłąkanych przechodniów. Nie uszli im nawet tak wybitni teoretycy, jak Bourdieu lub Giddens.

Trzeba jeszcze raz powrócić do założenia o kryzysie. Można sądzić, iż nie dotyka on wyłącznie nauk o społeczeństwie, ale samego społeczeństwa także. Jest to kryzys wszystkich wymiarów życia zbiorowego i indywidualnego dzisiejszych ludzi. Kryzys nauki jest jedną z odmian kryzysu cywilizacyjnego, jak można mniemać⁴⁰. Refleksje po lekturze prac Margaret Archer, skłaniają do wątpliwości, czy mamy do czynienia ze ścisłym determinizmem kultury i wszystkich wymiarów ładu społecznego oraz osobowości podmiotów przez procesy cywilizacyjne. W świetle tekstów brytyjskiej uczoney, a zwłaszcza jej koncepcji morfogenezy i morfostazy, nie ma tu też prostej zależności przyczynowo-skutkowej między tymi procesami cywilizacyjnymi, kulturowymi i społecznymi a stanem teorii socjologicznej. Jednak wszystkie te zmiany stwarzają jakiś problem, system wyzwań, do których podmiotowe, względnie autonomiczne, wolne i sprawcze jednostki oraz struktury społeczne i kultura muszą się ustosunkować. Otóż dziś to jest szczególnie trudne. Jest to bowiem również kryzys horyzontów odniesienia, we wszystkich ich trzech wymiarach, a także orientacji życiowych, poczucia sensu świata i znaczenia własnego życia. To może jedne

Socjologia na rozstaju dróg. Znaczenie teorii Margaret S. Archer, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” 2015, 10 (1).

³⁹ Szerzej w: K. Wielecki, *Kryzys i socjologia*.

⁴⁰ *Ibidem*.

z najistotniejszych trosk, aby użyć tak ważnego dla Margaret Archer pojęcia (*concerns*) współczesnego człowieka⁴¹.

Jest to kryzys istoty człowieczeństwa i sposobu rozumienia siebie i świata. Pomoc w tej mierze jest podstawowym obowiązkiem socjologii, której sens, od jej samego początku, polega na tym, iż w ścisłym związku z dorobkiem filozofii, a także innych nauk, reaguje na to, co dzieje się tu i teraz. Jest w istocie historią społeczną, ale dzisiaj. Dzisiaj też, jak się zdaje, ten obowiązek socjologia podejmuje jednak z największą niechęcią. Nie zważając, iż tym samym sama siebie marginalizuje i unieważnia. Od tego zarzutu trzeba jednak uwolnić teorie dialektycznej syntezy, które wykorzystują cały dorobek nauki, aby pomóc zrozumieć współczesność i człowieka współczesności, wskazać główne wyzwania, szanse i zagrożenia. Jak sądzę, teoria Margaret Archer jest najbardziej dojrzała, integralna i zaawansowana w paradygmacie dialektycznej syntezy. Jest też najbardziej dialektyczna, czyli zdecydowanie i oryginalnie wychodzi poza aporie innych paradygmatów. Wydaje się też, że w największym stopniu podejmuje wyzwanie odpowiedzialności za współczesność, jej człowieka, kulturę i społeczeństwo.

Krzysztof Wielecki, Dorota Leonarska

Discovering Margaret S. Archer. The Case of Polish Sociology

Abstract

The absorption of the contemporary output of social sciences is very specific in Polish sociology. There are identified islands and unknown lands. Tracing the fate of notable world theorists in Poland may be enlightening and very instructive if someone would like to understand the intricacies of this science here, our fashions and dissatisfactions, preferences and distastes. Sometimes a secondary character rises to the rank of greatness, and protagonists are almost imperceptible. An example from classical sociology is Pitrim Sorokin, who was somehow overlooked in our country. A shameful absentee from the contemporary scientific world scene in Poland is, probably the greatest living sociological theorist, Margaret S. Archer. In this paper we outline the issue in general, describe the concepts and literary output of the British sociologist in brief and using this example we attempt to consider the reasons for her absence in Poland and to what extent they indicate more serious malfunctions of the Polish sociology.

Keywords: agency, being human, Margaret S. Archer, society, morphogenesis, reflexivity, conflation, emergency, analytical dualism.

⁴¹ Por. M.S. Archer, *Emotions as Commentaries on Human Concerns*, [w:] J.H. Turner (ed.), *Theory and Research on Human Emotions*, Elsevier, Amsterdam 2004, s. 327-356; M.S. Archer, *Persons and Ultimate Concerns*...

